

Tomasz Herbich o Cerkwi i jej powiązaniach z rosyjską władzą

Podporządkowanie struktur religijnych państwu jest XVIII-wiecznym wynalazkiem cara Piotra I Wielkiego. Jednak w kontekście duchowym sprowadzanie prawosławia do roli religijnego zaplecza dla władzy jest bardzo niesłuszne



Z perspektywy historyczno-politycznej podporządkowanie rosyjskiej Cerkwi władzy jest faktem – powiedział Tomasz Herbich, filozof i redaktor „Teologii Politycznej” w audycji Filipa Mechesa zatytułowanej „Życie z duszą, czy bez?”. Tym razem poświęcona była ona rosyjskiemu prawosławiu, sojuszu tamtejszej Cerkwi z władzą, a także o tym, co łączy Wschód z Zachodem

Prawosławie rosyjskie kojarzone jest w Polsce bardzo często w kontekście politycznym. Patrzymy na ten odłam chrześcijaństwa, jako wyznanie mocno splecione z władzą. Mówiąc o Cerkwi wielu Polaków od razu wiąże ją z osobą cara. Tomasz Herbich uważa, że zależy to w dużej mierze od perspektywy z jakiej patrzymy na ten problem.

– Pewne ścisłe związki lub wręcz podporządkowanie struktur religijnych państwu jest XVIII-wiecznym wynalazkiem cara Piotra I Wielkiego. Było to w pewnym sensie przeszczepienie ideałów zachodnioeuropejskiego oświecenia. Jednak w kontekście duchowym sprowadzanie prawosławia do roli religijnej symboliki, czy nawet religijnego zaplecza dla władzy jest bardzo niesłuszne – powiedział Tomasz Herbich.

Polskie Radio 24/db

Więcej o rosyjskim prawosławiu i zasadach, które w nim obowiązują w całej rozmowie Filipa Memchesa z Tomaszem Herbichem na antenie PR24